

BIULETYN

Nr 3

ZARZĄDU GŁÓWNEGO FEDERACJI SPORTOWEJ

» SPARTA «

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT



Do użytku wewnętrznego

BIULETYN INFORMACYJNY
FEDERACJI SPORTOWEJ "SPARTA"

Zarząd Główny Federacji Sportowej "Sparta"

Warszawa - Lipiec 1960 - Do użytku wewnętrznego

BIULETYN INFORMACYJNY
FEDERACJI SPORTOWEJ "SPARTA"

	str
I. Gratulujemy	1
II. VII Plenum Federacji Sportowej "Sparta"	2
III. Wytyczne VII Plenum Federacji	4
IV. Nad czym pracowało Prezydium Federacji	7
V. Nasi kandydaci na Igrzyska w Rzymie	9
VI. Piękny sukces K.S. "Pieniny" na mistrzostwach Polski w kajakarstwie górskim	11
VII. Czołówka gimnastyczna Federacji w mistrzostwach Polski seniorów	12
VIII. Pingpongiści K.S. Sparta-Żolibórz-Warszawa w Austrii	15
IX. Ogólnopolski zjazd motorowy do Łowicza	16
X. Uchwały wcielane w życie	17
XI. Szczeciński Klub Tenisowy nawiązuje bliskie kontakty z zakładami pracy	19
XII. K.S. "Pieniny"-Szczawnica informuje	22
XIII. Święto młodych spółdzielców Warszawy	23
XIV. Kontrolując - pomagamy	24
XV. Wojewódzkie komisje do spraw sportu, wychowania fizycznego i turystyki Federacji Sportowej "Sparta"	27
XVI. Co się dzieje ?	30
XVII. Festyny - Spartakiady	31
XVIII. Komunikaty	33

GRATULUJEMY.

Drużynie piłki ręcznej Klubu Sportowego "Sparta" - Katowice
zdobycia tytułu Mistrza Polski w rozgrywkach I Ligi zespołów
7-mio osobowych.

X X
X

Andrzejowi Kłopotowskiemu z K.S. "Sparta-Żolibórz", Warszawa
z okazji ustanowienia rekordów Polski w pływaniu na dystansach
100 i 200 mtr stylem klasycznym.

X X
X

Kazimierzowi Kropidłowskiemu z K.S. "Spójnia-Sopot" pierwsze-
go miejsca w skoku w dal podczas zawodów lekkoatletycznych o
Memoriał Janusza Kusocińskiego.

X X
X

Andrzejowi Buyno z K.S. "Sparta Żolibórz" Warszawa zwycięstwa
w wyścigu kolarskim o puchar Expressu Ilustrowanego i S.K.S.
"Społem"-Łódź oraz czwartego miejsca w szosowych mistrzostwach
Polski.

X X
X

Tenisistom stołowym K.S. "Sparta Żolibórz"-Warszawa z okazji
doskonałych wyników, osiągniętych podczas tournée po Austrii.

X X
X

Elżbiecie Krzesińskiej -K.S. "Spójnia Sopot" z okazji pobicia
rekordu Polski w pięcioboju lekkoatletycznym, podczas między-
państwowych zawodów lekkoatletycznych pomiędzy Rosyjską Fede-
racyjną Socjalistyczną Republiką Radziecką i Polską.

VII PLENUM FEDERACJI SPORTOWEJ "SPARTA"

=====

W dniu 28 maja 1960r. odbyło się w Kaliszu, w nowo odbudowanym budynku Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego VII plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Federacji Sportowej "Sparta".

Głównym tematem obrad była analiza planu realizacji uchwał wspólnego Plenum CRZZ i KC ZMS dotyczących upowszechnienia kultury fizycznej.

Prezydium poinformowało Plenum m.in. o letnim kalendarzu imprez, stanie organizacyjnym Federacji oraz odbytych imprezach sportu wyczynowego i masowego.

Do Plenum Federacji dokooptowano tow. Józefa Teodorczyka, wiceprezesa KS "Sparta-Warszawa, oraz tow. Marię Fandri z Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych. Wyżej wymienieni wybrani zostali także w skład Prezydium Zarządu Głównego Federacji.

W dyskusji nad wytycznymi zabrał głos tow. Czesław Oryński, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczego. Zwrócił on uwagę na fakt, że do tej pory pracownicy polityczni Związku nie poświęcali dostatecznej ilości czasu zagadnieniom wychowania fizycznego i sportu. Związki posiadają znaczny aparat etatowy i szeroki aktyw społeczny. Poczynimy wszystko - oświadczył mówca - aby realizacja uchwał CRZZ i KC ZMS w sprawie upowszechnienia sportu i kultury fizycznej stała się na codzień troską całego aparatu i aktywu społecznego. Kierownictwo Zarządu Głównego Związku nie ograniczy się do udzielania moralnego poparcia w tym zakresie, lecz zobowiąże aktyw do pełnego zainteresowania się rozwojem kultury fizycznej wśród mas związkowców. Będzie on składał sprawozdania z tego odcinka na równi ze sprawozdaniami z całokształtu zadań związkowych.

Wypowiedź tę obecni przyjęli z pełnym aplauzem. Głos ten był bardzo na czasie, gdyż niewątpliwie istnieje potrzeba przypomnienia aktywistom związkowym, że sprawy kultury fizycznej dla członków związków zawodowych są ważne i nie można ich spychać na margines zainteresowań instancji związkowych. Od osobistego

Zwrócono uwagę na uchybienia niektórych organizatorów wojewódzkich spartakiad, którzy pomijają w zaproszeniach i afiszach jednego z organizatorów spartakiad, jakim jest nasza Federacja.

Poza wyżej wymienionymi sprawami, Prezydium załatwiło szereg drobnych spraw bieżących, dotyczących poszczególnych klubów sportowych.

NASI KANDYDACI NA IGRZYSKA W RZYMIE

Zbliża się najbardziej gorący okres przygotowań naszej kadry olimpijskiej. We wszystkich dyscyplinach wchodzących do programu Igrzysk, zaobserwować można ożywiomy ruch. Zawodników i zespoły opanowała bez reszty przedolimpijska gorączka.

Członków naszej Federacji na pewno zainteresuje, którzy zawodnicy spośród naszych klubów mają szanse reprezentowania barw Polski na Olimpiadzie.

Zacznijmy nasze teoretyczne rozważania od królowej sportu - lekkiej atletyki. Mamy tu kilka pewników w osobach Elżbiety Krzesińskiej i Janusza Sidły. Ta doskonała dwójka znana ze swych sukcesów, to para potencjalnych kandydatów nie tylko na finał, ale także i na medale. Osiągane przez nich w tej chwili wyniki: Sidło - 77,97 m w oszczepie, Krzesińska 6,10 m w skoku w dal i 11,1 sek w biegu na 80 mtr przez płotki - mogą napawać optymizmem.

Następni kandydaci to Andrzej Krzesiński w skoku w tyczce /ostatni wynik 4,40/, Kazimierz Kropidłowski, zwycięzca skoku w dal podczas Memoriału J.Kusocińskiego, Zbigniew Makomaski, którego forma powinna w najbliższym czasie zwyżkować oraz Maria Grabowska i Elżbieta Sałacińska w rzucie oszczepem i w sztafecie 4 x 100 m. Ta ostatnia dwójka musi jeszcze wiele pracować nad sobą, aby uzyskać szansę do ekipy olimpijskiej. Ufamy jednak, że ambicja naszych zawodniczek oraz ich młodość odniosą zwycięstwo.

Spośród pozostałej czołówki naszej lekkoatletyki szczególnie zapowiadają się: Donarski, Boguszewicz i Towpik.

Odegrają oni na pewno dużą rolę w następnej Olimpiadzie, mają bowiem poważne szanse na awans do olimpijskiej kadry i walkę o miejsce w reprezentacji.

W boksie, obok trzykrotnego mistrza Europy - Zbigniewa Piętrzykowskiego, poważne szanse na wyjazd do Rzymu ma Kasprzyk Dobra postawa tego młodego, utalentowanego i bojowego boksera na mistrzostwach Polski stawia go na liście głównych kandydatów naszej reprezentacji bokserkiej.

W niewielkiej ekipie zapaśniczej w stylu klasycznym czołowym naszym kandydatem jest wielokrotny mistrz Polski Bernard Knitter. Jego wyniki w spotkaniach międzynarodowych pozwalają przypuszczać, że w zawodach zapaśniczych podczas Igrzysk Olimpijskich nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei.

Otwarta jest jeszcze sprawa ekipy pływackiej. W przypadku pozytywnej decyzji Polskiego Komitetu Olimpijskiego, dotyczącej wyjazdu pływaków na Olimpiadę, czołowymi kandydatami byłiby

Andrzej Kłopotowski, który ostatnio ustalił nowy, doskonały rekord Polski na dystansie 100 mtr stylem klasycznym, Andrzej Czyż i Bernard Aluchna. Trójka ta solidnie przygotowuje się do startu olimpijskiego i najbliższe dni dadzą możliwość oceny ich pracy.

Trzon drużyny hokeja na trawie, który reprezentować będzie Polskę na Olimpiadzie, stanowią zawodnicy Gnieźnieńskiego Hokejowego Klubu Sportowego: trzech bracia Flinikowie, Wiśniewski, Dąbrowski, Ciężyński. Wszyscy oni objęci byli przygotowaniem olimpijskim. Dobre wyniki naszych hokeistów na trawie podczas meczu w Anglii oraz ich rutyna każą przypuszczać, że mimo doskonałych przeciwników istnieją realne szanse powtórzenia sukcesów z Helsinek.

Duże nadzieje wiąże Polski Komitet Olimpijski ze startem kajakarzy: Danuta Falkowiak, Stefan Kapłaniak; Władysław Zieliński, Ryszard Skwarski i Kazimierz Broniewicz stanowią będą podstawowy trzon reprezentacji Polski na Olimpiadzie. Intensywna praca szkoleniowa oraz wielka ambicja zawodników gwarantują osiągnięcie dobrych wyników. Przed kajakarzami stoi dodatkowe zadanie utrzymania pozycji, jaką zdobyli podczas mistrzostw świata i Europy w Pradzie oraz Duisburgu.

Wszyscy wyżej wymienieni mają poważne szanse znalezienia się w Rzymie. Ostateczne decyzje zapadną wkrótce, a decydujący wpływ na nie mieć będą sami zawodnicy, dla których start olimpijski powinien być bodźcem do pracy i zarazem największym przeżyciem w ich sportowej karierze.

Naszym zawodnikom towarzyszyć będą również nasi trenerzy. W Kajakarstwie - Stanisław Zantara, w lekkiej atletyce Zygmunt Zębierzowski, w pływaniu - Tadeusz Dzięgielewski.

Życzymy naszym zawodnikom i trenerom, aby te rozważania spełniły się nie tylko w 100%, ale żeby plan ten został przekroczony. Wydaje się to nam zupełnie możliwe. Czekujemy od uczestników Igrzysk Olimpijskich, członków Federacji Sportowej "Sparta", godnego reprezentowania barw naszej Ojczyzny.

Piękny sukces KS "Pieniny" na mistrzostwach Polski w kajakarstwie górskim.

Dużym i pięknym sukcesem kajakarzy Klubu Sportowego "Pieniny" ze Szczawnicy zakończyły się odbyte na Dunajcu mistrzostwa Polski w kajakarstwie górskim. Dwa tytuły, mistrza i wicemistrza w jedynkach stały się zdobyczą dwu zawodników KS "Pieniny". Tytuł mistrza zdobył Władysław Czaja, zwyciężając w biegu górskim i slalomie gigancie. Tytuł wicemistrza przypadł Bronisławowi Warusiowi.

W dwójkach zdecydowane zwycięstwo odniosła para Eugeniusz Kapłaniak i Władysław Pięcyk, drugie miejsce zajęli Józef Waruś i Salomom.

Zdobycie tytułu mistrza Polski juniorów przez Andrzeja Szczepaniaka dowodzi, iż klub ma zaplecze, że praca szkoleniowa trenera Wojciecha Pięcyka wśród młodzieży przynosi efekty.

Wydaje się nam, że nie bez wpływu na uzyskane wyniki był udział zawodników KS "Pieniny" w zgrupowaniu w ZWICKAU- N.R. D., a także pomoc Federacji dla zorganizowanych sekcji - ośrodków, do których należy sekcja KS "Pieniny" Szczawnica.

Wiosennego okresu przygotowawczego do sezonu nasi zawodnicy nie zmarnowali, zdając sobie sprawę, że przed nimi są regaty międzynarodowe w C.S.R., Jugosławii, Austrii oraz Puchar

"Pienin" w Polsce i poważny egzamin w postaci przyszłorocznych mistrzostw świata.

Tą drogą składamy naszym kajakarzom życzenia dalszych sukcesów w zawodach kajakowych i w startach międzynarodowych.

CZOŁÓWKA GIMNASTYCZNA FEDERACJI

W MISTRZOSTWACH POLSKI SENIORÓW

Mistrzostwa Polski w gimnastyce seniorów stały się przeglądem wyszkolenia sportowego naszej kadry narodowej oraz jej zaplecza gimnastycznego, rokującego wiele nadziei. Startowali w nich również zawodnicy i zawodniczki naszej Federacji. Regulamin mistrzostw umożliwił przegląd czołówki gimnastycznej, to jest zawodników startujących w mistrzowskiej klasie międzynarodowej i klasie mistrzowskiej krajowej.

W klasie międzynarodowej nie startował ani jeden zawodnik "Sparty".

W mistrzostwach wzięły udział 42 kluby sportowe. Uczestniczyło w nich 293 zawodników i zawodniczek, w tym: 132 kobiety i 161 mężczyzn.

Federację naszą reprezentowało pięć klubów z następującą liczbą zawodników:

K l u b	klasa mistrz. kraj.		Klasa I		Razem
	Kobie	Męż- czyzn	Kobie	Męż- czyzn	
Szczeciński Klub Gimn.	4	2	-	5	11
KS Sparta - Katowice	4	4	-	-	8
KS Spójnia - Gdańsk	-	-	2	5	7
KS Spójnia - Racibórz	1	-	-	-	1
KS Sparta - Warszawa	-	-	-	2	2
R a z e m:	9	6	2	12	29

W punktacji indywidualnej w klasie mistrzowskiej krajowej kobiet nasza najlepsza zawodniczka, kol. Krystyna Heidinger

/Szczeciński Klub Gimnastyczny/ znalazła się na 20 miejscu, uzyskując 34333 punktów, 22 miejsce uzyskała kol. Hanna Cicha /KS Sparta Katowice/ zdobywając 33960 punktów.

Dalsze miejsca zajęły następujące zawodniczki:

23. Agata Zientek z KS Spójnia - Racibórz	33834	pkt.
25. Irena Tausznik z KS Sparta - Katowice	33832	"
26. Gabriela Bonduch " " "	33767	"
27. Stanisława Powalska " "	33733	"
31. Elżbieta Dydyńska ze Szczec. Klubu Gimn.	33727	"
38. Hanna Wilner " / " "	32866	"
50. Krystyna Majorkiewicz " "	30131	"

Zespołowo na 9 zgłoszonych zastępów w tej klasie zespół KS Sparta - Katowice zajął 6 miejsce /135299 pkt./, zaś zespołowi Szczecińskiego Klubu Gimnastycznego przypadło 8 miejsce /130600 pkt./.

W klasie krajowej mistrzowskiej mężczyzn nasz najlepszy zawodnik Michał Kurowski ze Szczecińskiego Klubu Gimnastycznego zajął 3 miejsce z wynikiem 51,85 pkt. Wynik ten jest gorszy za ledwie o 1 pkt. od wyniku zwycięzcy uzyskanego przez Andrzeja Wronkę /KS Gwardia - Warszawa/. Czwarte miejsce zajął Rudolf Haflich z KS Sparta - Katowice /48,15 pkt/, dziesiąte - Ewald Tront z KS Sparta - Katowice /48,15 pkt/ piętnaste - Jerzy Kurowski ze Szczecińskiego Klubu Gimnastycznego /46,25 pkt/ i dwudzieste - Adam Konieczny z KS Sparta-Katowice /45,19 pkt/.

W klasie I kobiet startowały tylko dwie nasze zawodniczki Gabriela Bilińska i Edelarda Oczko, obie z KS Spójnia - Gdańsk. Podzieliły one między sobą pierwsze dwa miejsca.

W klasie I międzyczyn najlepszy wynik i tytuł mistrza Polski uzyskał Zygmunt Pona z KS Spójnia - Gdańsk /wynik 53,40/. Jest to duży sukces tego młodego zawodnika Federacji "Sparta". Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w klasie tej startowało ogółem 81 zawodników, którzy reprezentowali dość wyrównany, wysoki poziom. Świadczy to pochrlebnie o klasie Zygmunta Pona i jego przygotowaniu do zawodów. Dalsze miejsca zajęli: 35-te Jerzy Bartkowski - Szczeciński Klub Gimnastyczny, 38-1 Roman Brejna /KS Sparta - Warszawa/, 39-te Adam Domański /KS Sparta-Warszawa/, 57-e Henryk Gardziejewicz /KS Spójnia - Gdańsk/, 58-e Olgierd Chmielak i

59-te Eugeniusz Mędrzykowski, obaj ze Szczecińskiego Klubu Gimnastycznego. 60-te Henryk Dąbrowski, 63-a Trdeusz Pletkiewicz, 66-te Zenon Leszczyński /wszyscy z KS Spójnia-Gdańsk/ 68-e Zygmunt Zakowski, 70-te i 71-e Bonifacy Wójcik i Witold Wójcik/ /wszyscy trzej ze Szczecińskiego Klubu Gimnastycznego/.

Zespół Szczecińskiego Klubu Gimnastycznego zajął 8-e, a zespół KS Spójnia-Gdańsk 9-te miejsce. Oba zespoły wyprzedziły m.in. renomowane zespoły AZS - Gliwice i WKS Legia-Warszawa.

W punktacji zespołowej /wszystkie klasy/ najlepszym okazał się zespół Szczecińskiego Klubu Gimnastycznego, który zajął 7-e miejsce zdobywając 315,300 pkt. Zespół KS Spójnia-Gdańsk wywalczył sobie 19-te miejsce, zespół KS Sparta-Katowice - 22-gie. Na dalszych pozycjach znalazły się zespoły KS Sparta Warszawa i KS Spójnia -Racibórz.

Mistrzostwa Polski seniorów nie mogą wszakże stanowić jedy-nych kryteriów do oceny pracy naszych klubów w zakresie gimnastyki. Start w obowiązkowych układach na 6-ciu przyrządach w klasie I-ej wymaga conajmniej 4-letniej systematycznej pracy nad zawodnikami, doboru właściwych metod, różnorodnych pomocniczych przyrządów i dyscyplin sportowych. A cóż dopiero w klasie mistrzowskiej.

Sekcje młode, sekcje, które w ostatnich latach doznały wielu niepowodzeń natury organizacyjnej: siłą rzeczy nie miały prawa startu z dużą liczbą zawodników na Mistrzostwach Polski Seniorów. Jak wynika z wypowiedzi trenerów gimnastycznych naszej Federacji, niektóre sekcje wkraczają obecnie w okres stabilizacji i w dużym stopniu nastawiają się na szeroko zakrojoną pracę z młodzieżą, nie wykluczając kategorii dziecięcej. Powinno to z biegiem czasu przynieść namacalne efekty w postaci nowych sukcesów. Wśród młodych pracowników, którzy stosunkowo niedawno weszli do treningu, wyróżniają się zdolni juniorzy tacy, jak Jerzy Barkowski ze Szczecińskiego Klubu Sportowego, Roman Brejna z KS Sparta-Warszawa.

Właściwej, rzetelnej obeny pracy naszych sekcji gimnastycznych i ich zawodników będzie można dokonać dopiero w końcu bieżącego roku po odbyciu zaplanowanych kalendarzem imprez Polskiego Związku Gimnastycznego, takich jak Mistrzostwa Polski Junio-

róm, Mistrzostwa Federacji 'Sparta', Mistrzostwa CRZZ oraz wiele innych imprez o charakterze masowym.

Pingpongiści KS "Sparta" Warszawa w Austrii.

W dniach od 26 maja do 11 czerwca bawiące w Austrii zespoły /męski i żeński/ tenisa stołowego KS "Sparta" Warszawa rozegrały z tamtejszymi ligowymi drużynami szereg spotkań. Drużyna żeńska wystąpiła w składzie: Danuta Szmidt i Sylwia Racięcka. W orużynie męskiej grali: Zbigniew Caliński, Waldemar Roslan, Zdzisław Zawisza, Włodzimirz Ryfczak.

W sumie rozegrały one 15 spotkań /mężczyźni 9, kobiety 6/ Mężczyźni wszystkie spotkania rozstrzygnęli na swoją korzyść, odnosząc 9 cennych zwycięstw. Pokonali oni następujące drużyny gospodarzy i kluby:

drużynę LASK Lizn	9: 3
Rep.Okr.Górnej Austrii	7 : 0
Klub Fabryczn.Lancing	9 : 2
Repr.miasta Gmunden	6 : 0
S V S Lirz	6 . 0
Union Newag Wiedeń	5 : 1
Rep.Klub.Policji Wiedeń	9 : 3
ASKO BBSV Wiedeń	9 : 6
OMV Blan Gelb	9 : 5

Kobiety spisały się słabiej, gdyż na rozegranych 6 meczy wygrały 3, a trzy przegrały. Wygrały one z reprezentacjami. SVS /4:1/, Union Newag Wiedeń /3:2/ w meczu rewanżowym z drużyną LASK /3: /, przegrały z tymże klubem LASK w pierwszym spotkaniu /3:1/ oraz z reprezentantkami Policji /3:2/ i ASKO BBSV /3:2/.

Przyjemna atmosfera w czasie spotkań i obiektywność w ocenie gry oraz gościnne przyjęcie stworzyły miłą oprawę dla rozgrywek. Trzeba zaznaczyć, że program pobytu, ułożony przez gospodarzy, przewidywał rozegranie pierwszych meczy w Górnej Austrii, a później w Wiedniu. Mimo przemęczenia /w ciągu 15 dni 9 meczy/

zawodnicy nasi potrafili nawiązać równą grę i wyjść ze wszystkich spotkań obronną ręką. Zaznaczyć należy, że w ostatnich dwóch spotkaniach w Wiedniu wystąpili najlepsi zawodnicy Austrii: Hirsch, Sedelmayer, Stöiber i Wertli.

Gospodarzom, drużynie SWS Kinz, udało się tak opracować program naszego pobytu, że nikomu się nie nudziło. Zatrzaszczyli się o to, aby nasi zawodnicy mogli coś zobaczyć, pokazali nam piękno swych gór. Byliśmy na szczytach w Gmunden i Feherkogel, zwiedziliśmy fabrykę sztucznej wełny w Lancing i Zakłady Azotowe w Linz: ogród botaniczny: Pałac Królewski, piękny park w Baden oraz szereg innych zabytków kultury austriackiej.

Naszemu zawodnikom w imieniu Kierownictwa Federacji składam podziękowanie za godne reprezentowanie klubu oraz Federacji za granicą i życzę im nowych sukcesów sportowych tak w kraju jak i za granicą.

Kier. ekipy

K. Japkowski.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD MOTOROWY DO ŁOWICZA

W ramach Święta Ludowego odbył się w Łowiczu w dniu 5 czerwca bra Ogólnopolski Zjazd Motorowy. Startowało w nim między innymi kilkadziesiąt maszyn z klubów sportowych i ognisk krzewienia kultury fizycznej naszej Federacji.

Duży sukces odniosła ekipa Ogniska KKF przy PSS Szczecinek. Zajęła ona w klasyfikacji zespołowej zaszczytne drugie miejsce. Na piątej pozycji uplasował się działający przy otwockim PSS Motorowy Klub Sportowy "Zryw".

W klasyfikacji indywidualnej drugie miejsce wywalczył reprezentant szczecińskiego Ogniska KKF Bernard Jankowski.

Wyniki zespołowe:

I. L.Z.S. Gdańsk	25 motorów	8612,5 pkt
II. P.S.S. Szczecinek	10 "	3585,0 "
III. Z.S.L. Zatoka Pucka	5 "	1835,0 "
IV. Z.M.W. Miastko	5 "	1780,0 "
V. M.K.S. "Zryw" Otwock	10 "	1610,0 "
VI. L.Z.S. Łowicz		126,0 "

Wyniki indywidualne

- | | | |
|----------------------|------------------------|----------|
| 1. Planka Józef | L.Z.S. Kołobrzeg | 476 pkt. |
| 2. Jankowski Bernard | Ognisko PSS Szczecinek | 371,5 " |

Zwycięzcy otrzymali cenne nagrody ufundowane przez organizatorów /radioaparaty, zegarki, sprzęt motorowy/, a uczestnicy Zjazdu wzięli udział w wielu atrakcyjnych imprezach, organizowanych w Łowiczu z okazji Święta Ludowego.

Postawa naszych motorowców znalazła pełne uznanie w oczach Komisji Sędziowskiej. Reprezentanci spartańskich klubów i ognisk krzewienia kultury fizycznej wyróżnili się dyscyplinowaniem i wyglądem zewnętrznym.

UCHWAŁA WCIELANA W ŻYCIE

WSPÓŁPRACA WARSZAWSKIEJ "SPARTY"

ZE SPÓŁDZIELNIAMI ZACIEŚNIA SIĘ.

W poprzednim Biuletynie zamieściliśmy obszerną informację o poczynaniach KS "Sparta", Warszawa, zmierzających do ściślejszego powiązania związkowego ruchu sportowego z zakładami pracy. Podaliśmy pełny tekst uchwały Klubu, dotyczącej współdziałania ze spółdzielniami i zakładami przemysłu spożywczego w zakresie masowego rozwoju kultury fizycznej.

Uchwała jest obecnie konsekwentnie wcielana w życie. Klub opracował już wstępny projekt umowy z zakładami pracy. Określono w nim wzajemne prawa i obowiązki obu stron. Działacze Warszawskiej "Sparty" dotarli do poszczególnych spółdzielczych zakładów pracy. przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami zarządów i rad zakładowych oraz przedłożyli im umowy do podpisu. Inicjatywa znalazła właściwe zrozumienie i poparcie w spółdzielniach. Świadczy o tym fakt, że zawieranie umów nie napotyka na przeszkody i jest w pełnym toku. Do klubu wpłynęły już pierwsze dotacje ze spółdzielni, przeznaczone na rozwiązanie kultury fizycznej w spółdzielczych zakładach pracy.

W najbliższym czasie podobna akcja zostanie przeprowadzona

w warszawskich zakładach przemysłu spożywczego.

Umowy zawierane są pomiędzy "Spartą" z jednej strony, a zarządem i radą zakładową spółdzielni z drugiej. Spółdzielnie zobowiązują się w niej do zorganizowania zakładowego ogniska krzewienia kultury fizycznej oraz do przekazywania im rocznej dotacji. Wysokość dotacji przyznawanej oddzielnie przez zarząd spółdzielni i oddzielnie przez radę zakładową ustalana będzie co-rocennie. Z chwilą podpisania umowy i wpłacenia dotacji spółdzielnia staje się wspierającym członkiem klubu; a pracownikom i członkom ich rodzin przysługiwać będzie prawo wstępu na jego teren i korzystanie z urządzeń sportowych. Z uprawnień tych pracownicy spółdzielni korzystać będą po okazaniu karty wystawionej przez zakładowe ognisko krzewienia kultury fizycznej, względnie radę zakładową: Karty wstępu Klub dostarczy zakładowi pracy.

Klub zobowiązuje się do udostępnienia wszystkich urządzeń sportowych pracownikom spółdzielni oraz członkom ich rodzin w dniach i godzinach ustalonych odrębnie pomiędzy nim a zakładowym ogniskiem krzewienia kultury fizycznej. Klub jest zobowiązany do zorganizowania własnej kadry, której zadaniem będzie utrzymywanie stałego kontaktu z zakładowymi ogniskami krzewienia kultury fizycznej oraz do szerokiego propagowania, udostępnienia i organizowania wszelkich możliwych form rozwoju kultury fizycznej. Szczególny nacisk został położony na uczynienie z terenu Klubu ośrodka wypoczynku po pracy. Koszty udziału pracowników i członków ich rodzin w rozmaitych imprezach, wycieczkach, obozach itp. będą pokrywane przez zakłady pracy. Klub zobowiązał się również do przeprowadzenia odpowiednich poprawek w statucie w celu zapewnienia przedstawicielom zakładów pracy czynnego i biennego prawa wyborczego. Do czasu wprowadzenia odnośnych przepisów zakładom pracy przysługiwać będzie prawo wglądu, w jaki sposób gospodaruje się przyznanymi dotacjami.

Zarząd KS "Sparta" postanowił przed poszczególnymi sekcjami zadania opracowania konkretnego planu współdziałania z zakładami pracy stosownie do istniejących możliwości. Każda sekcja zobowiązana została do opracowania i przedstawienia Zarządowi szczegółowego harmonogramu świadczeń na rzecz zakładów.

Równocześnie zakłady wezwane zostały do przedłożenia "Sparcie" swych postulatów i życzeń.

W oparciu o te materiały Zarząd KS "Sparta" ustali ostateczne ramy działania do końca 1960 roku oraz nakreślił zadania perspektywiczne na najbliższe lata. KS "Sparta" zamierza wciągnąć do współpracy z zakładami pracy oraz trenerami również i zawodników poszczególnych dyscyplin sportowych, którzy winni być instruktorami i opiekunami drużyn zakładowych. Zdaniem zarządu zawodnicy ci za konkretny wkład pracy w rozwój sportu masowego powinni otrzymać odpowiednie wynagrodzenie.

Wysiłki zmierzające do nawiązania współpracy z zakładami spółdzielczymi dają już konkretne, namacalne rezultaty. KS "Sparta" organizował już na terenie klubu szereg imprez na zlecenie spółdzielni. Itak np. zorganizowano obchód Międzynarodowego Dnia Dziecka dla WSS Praga. W dniu 22 czerwca br. odbyła się festyn-spartakiada dla młodzieży spółdzielczej. Od lipca na terenach klubowych uruchomione będą półkolonie dla dzieci.

Przed KS "Sparta" wyłania się konieczność możliwie szybkiego ilościowego powiększenia sprzętu i urządzeń sportowych oraz dostasowania ich do potrzeb zakładów pracy. Wyłania się kwestia wybudowania basenu pływackiego oraz hali sportowej do oczywiście połączonej jest z wielkimi wydatkami. Oparcie o zakłady pracy i rozpoczęcie konkretnej pracy nad umasowieniem sportu dają gwarancję, iż z trudnościami tymi klub upora się bez większych trudności.

Szczeciński Klub Tenisowy nawiązuje bliskie kontakty z zakładami pracy

Wytyczne uchwalone przez Plenum Zarządu Głównego Federacji Sportowej "Sparta" zalecają, aby kluby sportowe nawiązały ścisły kontakt z zakładami pracy.

Aczkolwiek słuszności wytycznych nikt nie kwestionował, to jednak zdarzało się, iż do sprawy praktycznego wprowadzenia ich w życie, wielu działaczy i to nierzadko dość uświadomionych, podchodziło z rezerwą i niedowierzaniem.

Było poza tym kwestią otwartą, czy działacze rad zakładowych znajdą czas na zajęcie się tymi zagadnieniami, czy docenią potrzebę propagowania wychowania fizycznego i konieczność niesienia pomocy klubom w utrzymaniu sportu wyczerpanego, sportu, który niczym magnes przyciąga szerokie rzesze młodzieży.

Działacza zarządów okręgów Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych i Pracowników Przemysłu Spożywczego, towarzysze Gontarski i Smak oraz działacze Szczecińskiego Klubu Tenisowego postanowili poczynić kroki w kierunku wzajemnego zbliżenia. Wystąpili oni z inicjatywą zapoczątkowania ścisłej współpracy z należącymi do obu związków przedsiębiorstwami.

Prace i dążenia swe klub oparł na przesłance: nie możemy tak jak dotąd występować tylko w roli petenta zabiegającego w zakładach o zasiłki i pomoc. Dysponując urządzeniami sportowymi, kadrą wyszkolonych instruktorów klub winien zorganizować i umożliwić uprawianie sportu pracownikom zakładów pracy oraz ich rodzinom. Krótko mówiąc - obliczywszy swe aktywa klub doszedł do wniosku, że winien zerwać z dotychczasową praktyką i stać się równorzędnym, cenionym współpartnerem zakładów pracy, współorganizatorem wewnątrzzakładowego życia sportowego.

Szczeciński Klub Tenisowy ma bogate tradycje i doświadczenia w szkoleniu dzieci i młodzieży i jest jednym z poważniejszych ośrodków młodzieżowego tenisa w Polsce. Z tych względów postanowił on zorganizować szkołkę tenisową dla dzieci osób zatrudnionych w naszych opiekuńczych przedsiębiorstwach. Działacze klubu wzięli pod uwagę oprócz sportowych momentów także wychowawcze, wychodząc z założenia, iż czas wolny od nauki młodzież spędzi z większym pożytkiem na naszym obiekcie sportowym, aniżeli pozostawiona sama sobie na ulicach, czy podwórzach.

W zorganizowaniu szkołki, w nawiązaniu bliższego kontaktu z zakładami pracy napotkano początkowo na trudności. Patrzo- no z powątpiewaniem na nasze zamierzenia. Przedstawiciele zakładów pracy patrzyli na nie ze sceptyzmem, uważając, iż inicjatywa nasza nie będzie urzeczywistniona i nigdy nie wyjdzie

ze sfery projektów.

Te obawy szybko ustąpiły miejsca czynnemu zaangażowaniu się. Jest to w dużej mierze zasługa Rady Opiekunczej Szczecińskich Klubów Sportowych, powołanej do życia przez towarzyszy Smaka i Gontarskiego. Spotkali się w niej przedstawiciele zakładów pracy, reprezentanci klubów i zarządów okręgów związków zawodowych.

Bezpośredni kontakt działaczy klubowych z przedstawicielami przedsiębiorstw doprowadził do pożytecznej wymiany poglądów, umożliwił powstanie szkółki i usprawnił rekrutację kandydatów do niej.

Tak więc trudności organizacyjne mamy poza sobą, szkółka pod doświadczonym okiem Kapitana Sportowego Klubu, kol. Andrótowej pracuje sprawnie. Szkoli w niej 50 dzieci pracowników PSS "Robotnik", Okręgowych Zakładów Mleczarskich, Szczecińskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego, WZGS-u.

Członków Szczecińskiego Klubu Tenisowego cieszy kontakt i zainteresowanie, jakim darzą szkółkę rodzice szkolnej młodzieży.

Mając na uwadze powodzenie powyższego eksperymentu Klub nosi się z zamiarem rozszerzenia i pogłębienia nawiązanej cennej współpracy. Uważa on, iż okres szkolenia masowego w szkółce powinien trwać sześć tygodni. Klub nie chce na tym poprzestać. Pragnie on zaopiekować się dziećmi, które wykazują największe postępy i zainteresowanie sportem, i zaliczyć je po upływie sześciu tygodni w poczet członków Klubu.

Ze względu na zainteresowanie, jakie wzbudziła ta inicjatywa, Klub zamierza zorganizować w sierpniu nowy turnus szkolny. Rozpatruje się także możliwości zorganizowania kursu nauki tenisa dla dorosłych związkowców. Klub udostępnia swe boisko siatkówki ogniskom krzewienia kultury fizycznej, istniejącym przy poszczególnych przedsiębiorstwach. Działacze Klubu zdają sobie sprawę że dotychczasowe jego poczynania na odcinku współpracy z zakładami pracy, to dopiero początek. Przed Klubem stoi problem bardziej bliskich i serdecznych stosunków z załogami przedsiębiorstw, wypracowania nastroju i tradycji wzajemnego zaufania, co oczywiście

nie jest do osiągnięcia w ciągu jednego sezonu sportowego.

Przychylna ocena, z jaką spotkały się nasze usiłowania stworzenia warunków uprawiania sportu pracownikom poszczególnych zakładów pracy i ich rodzinom, dowodzi, że wybrana przez Szczeciński Klub Tenisowy droga jest właściwa. Dzięki tym posunięciom powstanie atmosfera, w której przedsiębiorstwa będą uważały opiekę i niesienie pomocy finansowej Klubowi za jeden ze swych naturalnych obowiązków.

mgr T. Ulejski

K.S. PIENINY ZE SZCZAWNICY INFORMUJE ...

Zarząd Klubu Sportowego "Pieniny" w Szczawnicy, po zapoznaniu się z treścią Biuletynu /Nr 1 Zarządu Głównego Federacji Sportowej "Sparta" w Warszawie, z radością wita uchwalenie wytycznych, które niewątpliwie przyczynią się do pogłębienia więzi klubów ze Związkami Zawodowymi: Pracowników Spółdzielczych i Pracowników Przemysłu Spożywczego.

Klub nasz dokończy wszelkich starań, aby wytyczne wspólnego Plenum CRZZ i ZMS wprowadzić w życie na naszym terenie. Zarząd przystąpił już do realizowania zadań, jakie zostały postawione w referacie Przewodniczącego Federacji - Lucjana Szwedowskiego na VI Plenum Zarządu Głównego. W dniu 22 maja br. przeprowadzony został Festyn-Spartakiada. W dniach 28-29 maja zawodnicy "Pienin" uzyskali tytuły Mistrzowskie na Kajakowych Górskich Mistrzostwach Polski w konkurencjach seniorów i juniorów. Klub nasz wysłał zawodników na Spartakiadę Wojewódzką po eliminacjach terenowych.

Tegoroczna współpraca z naszym zakładem - Gminną Spółdzielnią "Samopomoc Chłopska" układa się pomyślnie, czego dowodem jest m.in. wspólnie urządzonego Festyn-Spartakiada jak również wzrost zainteresowania ze strony rady zakładowej potrzebami naszego Klubu.

Zarząd dąży do pozyskania większej liczby członków spośród pracowników GS dając im możliwość korzystania z przystani kajakowej w Pieninach, która stanowi świetne miejsce wypoczynku,

spotkań towarzyskich i zarazem doskonały ośrodek dla uprawiania sportu kajakowego.

Pomoc okazana Gminnej Spółdzielni sprawiła, iż ta ostatnia zwiększyła dotację na rok bieżący. W roku 1959 dotacja wyniosła 1000 zł, a obecnie, dzięki radzie zakładowej wzrosła o 600%.

Alojzy Murek

SWIĘTO MŁODYCH SPOŁDZIELCÓW WARSZAWY

Od rana 22 czerwca obiekt K.S. "Sparta"-Warszawa rozbrzmiewał gwarem i śpiewem młodzieńczych głosów. Około tysiąca spółdzielców Stolicy zjechało się na Festyn-Spartakiadę Młodzieży Spółdzielczej Warszawy.

Jeszcze przed oficjalnym otwarciem imprezy, dziewczęta i chłopcy przystrojeni w tęczowe chustki, fantazyjnie zawiązane pod szyją, zawierali nowe znajomości, tworząc gromadki, które śpiewem i zabawą skracali sobie czas oczekiwania.

Po spotkaniu młodzieży z działaczami związkowymi ruchu spółdzielczego i Związku Spółdzielni Spożywców "Społem", rozpoczęły się zawody sportowe.

Najchętniej była oblegana strzelnica sportowa, przez którą przewinęło się 100 następców Sokolego Oka.

Lekkoatleci walczyli w trójboju. W siatkówce generalny sukces odniosły drużyny CRS-u, zajmując dwa pierwsze miejsca. Turniej tenisa stołowego przeprowadzali mistrzowie Polski: Caliński i Roslan.

Wiele humoru i emocji dostarczyły publiczności wyścigi w workach, które zakończyły część sportową.

Następnie rozpoczęły się występy i zabawa. W przerwie zademonstrowali swą sprawność gimnastycy K.S. Sparta-Warszawa. Za doskonale przygotowany pokaz otrzymali moc gorących oklasków.

Gdy się już ściemniło, nad Wisłą rozgorzało ognisko a z nurtem spłynęły iluminowane wianki.

O godzinie jedenastej wieczorem uczestnicy Festynu-Spar-

takiady opuszczali tereny klubowe z żalem oraz z postanowieniem częstszego odwiedzania uroczej przystani nad Wisłą, gdzie zawsze każdy spółdzielca, młody czy starszy, może spędzić czas wolny od pracy na rozrywkach i wypoczynku.

KONTROLUJĄC-POMAGAMY

Zgodnie z zaleceniem Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz uchwałą Prezydium Federacji, w ciągu ostatnich kilku miesięcy zespół finansowy Zarządu Głównego Federacji przeprowadził w klubach sportowych szereg kontroli instrukcyjnych. Główny księgowy Federacji, tow. Roman Wysogład, w niniejszym artykule porusza braki oraz niedociągnięcia natury finansowej i organizacyjnej, jakie najczęściej spotkać można w naszych klubach. Wskazaniem byłoby, aby zarządy klubów dokonały, w oparciu o poniższe uwagi, oceny swej działalności na najbliższym zebraniu i, - nie czekając na organa kontrolne terenowych rad narodowych /WKKF i T/ lub Federacji, same usprawniły swą społeczną działalność organizacyjną i finansową. Przyczyniłoby się to niewątpliwie do szybszego rozwoju klubów sportowych naszej Federacji oraz utrwalenie zaufania terenowych i centralnych władz sportowych władz sportowych do działaczy naszej Federacji.

x
x x x

Federacja Sportowa „Sparta”, począwszy od III kwartału 1959 r., rozpoczęła przeprowadzenie kontroli w klubach sportowych. Celem jej było przede wszystkim zapoznanie się z pracą klubów sportowych oraz udzielanie im pomocy instruktażowej. Pierwsze kontrole potwierdziły założenia Federacji. Rozmowy z działaczami klubowymi dały bardzo wiele ciekawych materiałów odnośnie pracy klubów. Szczególnie w małych, kilkusekcyjnych klubach rozmowy takie wykazały, że pracują one w oparciu o szereg przesłanek, decydujących o rozwoju klubu sportowego. Okazuje się, że działalność klubu sportowego zależy w dużej mierze od działaczy, ich aktywności i zaradności.

Są kluby, które potrafią swą pracą nie tylko zainteresować spółdzielnie i zakłady pracy tak przemysłu spożywczego, jak i innych branż, ale także ogół społeczeństwa miejscowego. Potrafią nawiązać bliski i serdeczny kontakt z młodzieżą i przyciągnąć ją do klubu. Kluby takie cieszą się w swej pracy pełnym poparciem zakładów pracy i spółdzielni, władz samorządu terenowego i społeczeństwa. Natomiast kluby, nie przejawiające żadnej aktywności wśród otoczenia, wegetują tak pod względem finansowym jak i sportowym. Bierna postawa niektórych klubów i działaczy, którzy nie zjedną sobie społeczeństwa i władz miejscowych, powodują utratę wpływów, odpływ członków i sympatyków. Efekt? Duże straty sportowe i zastój.

W czasie bytności w klubach zawsze zwracaliśmy uwagę na to zagadnienie. Wydaje się, że w dyskusjach z działaczami udało się nam ich przekonać w tej kwestii. Taka bezpośrednia wizyta w klubie pozwala na okazanie mu pomocy w formie instruktażu, czy też wskazania właściwych form i metod^w pracy, tym bardziej, że zdajemy sobie sprawę z faktu, iż wytyczne Federacji, docierające do klubów w postaci słowa drukowanego, nie zawsze znajdują tam zrozumienie. Potwierdzają to zresztą rozmowy z zainteresowanymi: działacze bardzo chętnie widzą wizyty kogoś z Federacji, gdyż pozwala im to nie tylko na wymianę poglądów, ale również na uzyskanie pomocy instruktażowej w zakresie sportowo-organizacyjnym i finansowym. Wizyta w klubach pozwala na bezpośrednie omówienie zauważonych podstawowych mankamentów w pracy klubów.

Pierwszym zagadnieniem, które rzuca się w oczy, to brak poszanowania dla tak ważnego dokumentu, jakim jest Statut klubu. Zdarzały się fakty, iż w sekretariacie klubu nie można było odszukać w ogóle statutu. Niektóre statuty mocno się zdezaktualizowały, opracowano je bowiem i zatwierdzono w latach 1956/57. Nie posiadają one paragrafu, mówiącego o przynależności klubu do Federacji Sportowej "Sparta". Dlatego też konieczne jest, aby przy najbliższej kampanii sprawozdawczo-wyborczej w klubach postawić zagadnienie uzupełnienia i uaktualnienia statutów.

Drugi problem: zagadnienie zatrudniania przez kluby pracowników szkoleniowych i administracyjnych. Występują nieprawidłowości w stawkach płac. W wielu klubach etaty i wysokość stawek nie są dawane do zatwierdzenia miejscowemu Komitetowi Kultury Fizycznej. Zdarzają się przerosty ilościowe, zwłaszcza w aparacie administracyjnym. Jeśli chodzi o stronę prawną zatrudniania pracowników, to na ogół przestrzega się w klubach prawidłowości sporządzania umów z pracownikami. Kontrola zajęć trenerów, jak oświadcza kierownictwo klubów jest prowadzona prawie we wszystkich klubach.

Trzecim zagadnieniem, któremu poświęciliśmy dużo uwagi, to kwestia współpracy klubów z zakładami pracy i spółdzielniami. Trzeba otwarcie powiedzieć, że sprawa ta jest ściśle uzależniona od warunków miejscowych. Kluby nie zawsze potrafią wypracować właściwe formy współpracy, a z drugiej strony zakłady pracy i spółdzielnie nie zawsze aktywnie włączają się do tej akcji, niejednokrotnie traktują współpracę z klubem jako zło konieczne.

Do tej akcji należałoby włączyć wojewódzkie komisje d/s sportu, wychowania fizycznego i turystyki oraz zarządy okręgowe naszych związków opiekuńczych.

Jednym z następnych zagadnień jest sprawa obiektów sportowych. Wiele klubów nie posiada dokumentacji własnościowej na obiekty sportowe, w które wkładano przez wiele lat działalności poważne kwoty pieniężne z tytułu remontów. Niejednokrotnie obiekty nie są ubezpieczone, a nawet nie posiadają wartości inwentarzowej i nie są ewidencjonowane w stanie majątkowym klubu.

Osobną sprawę stanowi kwestia sprzętu sportowego. Na ogół stan zabezpieczenia i przechowywania sprzętu nie budzi zastrzeżeń. Jednakże w bardzo licznych przypadkach kluby prowadzą niewłaściwie ewidencję magazynową, nie spisują sprzętu zużytego oraz nie potrafią prawidłowo ewidencjonować sprzętu wypożyczanego. Uregulowanie sprawy właściwej ewidencji obiektów sportowych i sprzętu sportowego winno nastąpić w drodze przypomnienia zarządom klubów sportowych o obowiązujących w tym zakresie przepisach i wytycznych, które znajdują się w

klubach, ale nie są wykonywane lub respektowane.

Ostatnią sprawą jest problem właściwej dokumentacji finansowej w klubach. Nie przestrzega się obowiązku potrącania podatku od prac zleczanych, brak jest opisów merytorycznych na dowodach dotyczących przyjęcia lub zużycia zakupionych towarów lub materiałów, względnie stwierdzenia wykonania pracy i usług. Niejednokrotnie nie przestrzega się zasady akceptowania dowodów finansowych klubu przez prezesów i skarbników. W wielu klubach nie prowadzi się również dokumentacji kasowej we właściwy sposób /brak raportów i asygnat kasowych/. W wielu klubach sportowych nie prowadzi się właściwej analizy budżetowej umożliwiającej dokonywanie prawidłowej, okresowej oceny wykorzystania budżetu klubu.

Federacja nasza zdaje sobie **sprawę**, że prace w klubie sportowym oparte są w głównej mierze na aktywie społecznym i że prawidłowe prowadzenie całej dokumentacji wymaga z jego strony poświęcenia czasu i energii. W wielu klubach sprawy te są prowadzone w sposób prawidłowy, zadowalający, mogący stanowić wzór dla innych klubów, w których, mimo zatrudnienia pracowników etatowych, sprawy te są zaniedbane, niedoceniane i wymagają uporządkowania.

Wydaje się, że w Biuletynie Federacji powinny znaleźć się wypowiedzi poszczególnych działaczy na temat gospodarki w ich klubach. Dobrze byłoby, gdyby skarbnicy klubów częściej pisywali do Biuletynu na tematy finansowe i dzielili się ze swoimi kolegami z innych klubów swymi doświadczeniami w tym zakresie.

WOJEWÓDZKIE KOMISJE DO SPRAW SPORTU, WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

I TURYSTYKI FEDERACJI SPORTOWEJ "SPARTA"

Przy zarządach okręgowych Związków Zawodowych Pracowników Spółdzielczych i Pracowników Przemysłu Spożywczego działają wojewódzkie komisje do spraw sportu, wychowania fizycznego i turystyki. Są to instancje społeczne, składające

się z aktywistów związkowych oraz przedstawicieli klubów sportowych i ognisk krzewienia kultury fizycznej. Zadaniem ich jest opiniowanie i koordynowanie poczynić organizacji sportowych Federacji w terenie. Komisje pełnią nadto rolę ogniw, ułatwiających terenowym jednostkom sportowym Federacji współpracę, tak pomiędzy sobą jak i z Federacją. Wiążą one poza tym działalność klubów i ognisk z działalnością związków zawodowych.

A oto wykaz komisji wojewódzkich, adresy ich siedzib i nazwiska instruktorów ognisk KKF, pracowników etatowych Federacji, zatrudnionych w ogniskach zakładów pracy przemysłu spożywczego oraz spółdzielniach.

Wojewódzkie Komisje

lp.	województwo	Związek, przy którego zarządzie okręgowym działa komisja	Adres-telefon
1.	Białystok	Zw. Zaw. Pr. Spółdzielczych	Skłodowskiej 7 3021 w. 81
2.	Bydgoszcz	" "	Toruńska 30 6618
3.	Gdańsk	" "	Swierczewskiego 35 34307
4.	Katowice	" "	Dąbrowskiego 23 31183
5.	Kielce	" "	Wojska Polskiego 12 3217
6.	Koszalin	" "	Zwycięstwa 137 3421
7.	Kraków	Zw. Zaw. Pr. Przem. Spoż.	Skarbowa 4 30240 34951 w. 229
8.	Lublin	Zw. Zaw. Prac. Spółdz.	Królewska 3 3078
9.	Łódź	" "	Traugutta 12 33308 37691
10.	Olsztyn	Zw. Zaw. Pr. Przem. Spoż.	Partyzantów 1 4797

11. Opole	Zw. Zaw. Pr. Przem. Spoż.	Reymonta 16 3378 2740
12. Poznań	" "	Słowackiego 22 53552
13. Rzeszów	Zw. Zaw. Prac. Spółdz.	Wróblewskiego 12 2379
14. Szczecin	" "	Małopolska 17 5582
15. Warszawa	" "	Nowy Zjazd 1 60155
16. Wrocław	" "	Mazowiecka 17 8595 6204
17. Zielona Góra	Zw. Zaw. Pr. Przem. Spoż.	Jedn. Robotn. 20 2481

Instruktorzy Ognisk KKF

<u>Województwo</u>	<u>Imię i nazwisko instruktora</u>
Białystok	Jerzy Małyszko
Bydgoszcz	Kazimierz Leśniewski
Gdańsk	Mieczysław Lorenc
Katowice	Ewald Tront
Kielce	Adam Borchólski
Koszalin	Edmund Kałcuński
Kraków	Janusz Cichalewski
Lublin	Jan Brzazga
Łódź	Mirosław Janiak
Olsztyn	Jerzy Welsyng
Opole	Zygmunt Falkowski
Poznań	Mieczysław Bednarski
Rzeszów	Kazimierz Grzybek
Szczecin	Tadeusz Brudziński
Warszawa	Januarey Brzeziński
Wrocław	Krzysztof Waszkiewicz
Zielona Góra	Chryzostor Szumkowski

CO SIĘ DZIEJE ?

W Szczecinie

Zarządy okręgowe ZZPS i ZZPPS oraz wojewódzka Komisja d/s Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki zorganizowały wspólną naradę przewodniczących rad zakładowych spółdzielni i zakładów pracy przemysłu spożywczego, poświęconą sprawom wychowania fizycznego, turystyki i wypoczynku świątecznego.

Na naradzie, licznie obsadzonej przez przedstawicieli rad zakładowych, omówiono formy realizacji wspólnej uchwały Plenum CRZZ i KC ZMS, przygotowania do Festynów-Spartakiad, kwestię organizowania nowych ognisk krzewienia kultury fizycznej oraz uruchomienia ośrodka wypoczynku świątecznego nad jeziorem Miedwie. Zebrani żywo interesowali się poruszonymi zagadnieniami. Gorąca atmosfera dyskusji, trwającej dwie godziny, świadczy, że narada była potrzebna i że sprawy wychowania fizycznego leżą na sercu przedstawicielom instancji związkowych.

Szczecin może służyć przykładem innym województwom, w których sprawy wychowania fizycznego są w dalszym ciągu, niestety spychane do roli kopciuszka.

W Białymstoku

Siedemnaście męskich i szesnaście żeńskich zespołów zgłoszono do eliminacyjnych rozgrywek w piłce siatkowej o puchar ZSS "Społem". Jest to osiągnięcie godne pochwały. W białostockim istnieje bowiem tylko 18 PSS-ów. Ten organizacyjny sukces, to zasługa doskonale układającej się współpracy zarządów okręgowych ZZPS ZSS "Społem".

W Krakowie

Krakowski PSS zorganizował w dniu 12 czerwca wielką imprezę kulturalno-sportową. W Festynie-spartakiadzie uczestniczyło kilkuset pracowników spółdzielni. W samych tylko zawodach sportowych zorganizowanych na stadionie "Korony" startowało ponad dwieście osób.

Na program sportowy złożyły się rozgrywki w szachach, brydżu, lekkiej atletyce, strzelaniu, kolarstwie, piłce nożnej i piłce siatkowej. Ponadto zorganizowano rajd turystyczny i

motorowy.

Przez dwa tygodnie sport zajmował pierwszoplanową pozycję w pracach dyrekcji spółdzielni i rady zakładowej. Brawo działacze krakowskiego PSS-u.

W Brzegu

Z Ogniska KKF "Sokół" przy nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego w Brzegu otrzymaliśmy meldunek o nawiązaniu kontaktów międzynarodowych z jednostką wojsk radzieckich, stacjonującą w Brzegu.

Sportowcy ogniska "Sokół" rozegrali z radzieckimi żołnierzami spotkania w piłce siatkowej, tenisie stołowym, szachach, ponosząc porażki w dwóch pierwszych dyscyplinach, a wygrywając mecz szachowy.

Czekamy na inne meldunki o imprezach organizowanych przez nasze ogniska.

W Bydgoszczy

Do Bydgoszczy można zastosować słowa poety: "cicho wszędzie, głucho wszędzie"...

FESTYNY - SPARTAKIADY

Zakładowe festyny i połączone z nimi nierozzerwalnie z partakiady środowiskowe dobiegają końca. Obecnie wchodzimy w okres organizowania festynów-spartakiad wojewódzkich. Ukoronowaniem całej tej zakrojonej na dużą skalę imprezy kulturalno-sportowej będą dwa centralne Festyny-Spartakiady. Pierwszym będzie Centralny Młodzieżowy Festyn Spartakiada Spółdzielców. Na miejsce jego upatrzono Kłodzko, dokąd w dniach 9 - 10 lipca zjadą się młodzi spółdzielcy i sportowcy z całego kraju. Analogiczny Festyn-Spartakiada dla Spożyców odbędzie się we Włocławku, w dniach 14 - 15 sierpnia.

Niżej podajemy listę miast, obranych za miejsca wojewódzkich festynów -spartakiad oraz daty w.w. imprez.

Wojewódzkie Festyny - Spartakiady
Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego
i Federacji Sportowej "Sparta"

Województwo	Miejsce Festynu-Spartakiady	Termin
Białystok	Augustów	24 lipca
Bydgoszcz	Grudziądz	16-17 lipca
Gdańsk	Kwidzyn	10 lipca
Katowice	Bielsko	19 czerwca
Kielce	Radom	9-10 lipca
Koszalin	Szczecinek	10 lipca
Kraków	Kraków	26 czerwca
Lublin	Chełm	3 lipca
Łódź	Łask	2-3 lipca
Olsztyn	Nowe Miasto	26 czerwca
Opole	Głubczyce	26 czerwca
Poznań	Krotoszyn	25 - 26 czerwca
Rzeszów	Łańcut	10 lipca
Szczecin	Dębno Lubuskie	2-3 lipca
Warszawa	Szymanów	3 lipca
Wrocław	Legnica	3 lipca
Zielona Góra	Sława Śląska	10 lipca

Wojewódzkie Młodzieżowe Festyny-Spartakiady
Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych
i Federacji Sportowej "Sparta"

Województwo	Miejsce Festynu-Spartakiady	termin
Białystok	Łomża	10 czerwca
Bydgoszcz	Żnin	3 lipca
Gdańsk	Malbork	2 lipca
Katowice	Pszczyna	2-3 lipca
Kielce	Opoczno	2-3 lipca
Koszalin	Słupsk	3 lipca
Kraków	Nowy Sącz	3 lipca
Lublin	Puławy	25-26 czerwca
Łódź	Łask	2-3 lipca
Olsztyn	w tym województwie Festyn-Spartakiada Spółdzielców nie odbędzie się	

Opole	Opole	3 lipca
Poznań	Września	2-3 lipca
Rzeszów	Jarosław	3 lipca
Szczecin	Myślibórz	18+19 czerwca
Warszawa woj.	Chodaków	25-26 czerwca
Wrocław	Cieplice	3 lipca
Zielona Góra	Słubice	19 czerwca
Warszawa-miasto	Warszawa	22 czerwca

K O M U N I K A T Y

Ubezpieczajmy zawodników, trenerów i instruktorów
w PZU

W ostatnim czasie jesteśmy świadkami częstych, niebezpiecznych kontuzji zawodników naszych klubów sportowych. Powodują one nieraz potrzebę dłuższego leczenia, a nawet stają się przyczyną czasowej utraty zdolności do pracy i częściowego inwalidztwa.

Zwracamy na ten fakt uwagę zarządów klubów sportowych. Zalecamy im bezzwłoczne porozumienie się z wojewódzkimi oddziałami Państwowego Zakładu Ubezpieczeń i podpisanie z nimi bezimiennego ubezpieczenia zawodników, trenerów i instruktorów od nieszczęśliwych wypadków. Szczegółowych informacji o trybie i sposobie ubezpieczenia udziela wyżej wspomniane oddziały wojewódzkie PZU. Zaznaczamy, że zwracanie się do Federacji o pokrycie kosztów leczenia, wypłaty jednorazowych odszkodowań lub utraconych zarobków wskutek kontuzji czy kalectwa jest bezprzedmiotowe. W budżetach klubów należy zabezpieczyć pewne, niewielkie zresztą kwoty na ubezpieczenie w/w grup osób, dokończyć ubezpieczenia, co całkowicie rozwiąże klubom to zagadnienie.

Prenumerujemy Biuletyn GKKF i T.

Zarząd Główny Federacji pragnie zaprenumerować dla wojewódzkich komisji d/s sportu, WF i turystyki oraz dla klubów sportowych Biuletyn Urzędowy Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Ponieważ część Klubów prenumeruje już Biuletyn,

Zarząd Główny Federacji zwraca się do sekretarzy klubów z prośbą o nadesłanie w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 lipca br pisemnego oświadczenia w tej sprawie. Chodzi o zaznaczenie, czy klub prenumeruje Biuletyn lub nie. Dla klubów, które nie nadeślą odpowiedzi w terminie, zaprenumerujemy Biuletyn, obciążając ich kosztami prenumeraty. Brak odpowiedzi potraktujemy bowiem jako zgodę na zaprenumerowanie Biuletynu.

W sprawie materiałów organizacyjnych

Federacja podaje do wiadomości niżej wymienionym klubom sportowym, iż w związku z nienadesłaniem przez nie kart ewidencyjnych klubu na rok 1960 zostaje im wstrzymana pomoc finansowa Federacji na III kwartał br aż do chwili nadesłania w/wymienionych materiałów:

1. K.S. Cresovia - Siemiatycze
2. K.S. Sparta - Brodnica
3. K.S. Piast - Człuchów
4. K.S. Sparta Nowa Huta - Kraków
5. K.S. Czarni - Kraków
6. K.S. Sparta - Charsznica
7. K.S. Sparta - Łask
8. K.S. Drwęca - Nowe Miasto
9. K.S. Odra - Koźle
10. K.S. Sparta - Gużycko
11. K.S. Sparta - Podkowa Leśna
12. K.S. Spójnia - Wrocław
13. K.S. Sparta Zielona Góra

W sprawie turystycznego obozu wędrownego na Węgrzech

Z inicjatywy Klubu Turystów Górskich-Warszawa w pierwszych dniach września br. w ramach wymiany z węgierską organizacją turystyczną organizowany jest obóz wędrowny na Węgrzech.

W obozie wędrownym, z uwagi na dostępne opracowaną

trasę, mogą wziąć udział osoby nawet o słabym przygotowaniu turystycznym. Federacja wraz z patronującymi związkami zawodowymi posiada na powyższy obóz 20 miejsc dla swoich członków.

Program przewiduje kilkudniowy pobyt nad jeziorem Balaton, zwiedzenie gór i winnic Badacsony i Ticheny, zwiedzenie gór Pilis i miast Esztergom i Visegrad, Gór Bukk, słynnych grot Agtélék oraz pobyt w Budapeszcie. Okres pobytu - 14 dni. Koszt ogólny wycieczki organizatorzy ustalili w wysokości 2350 zł od osoby.

Wymieniona kwota obejmuje koszt przejazdów i paszportów, pełne utrzymanie, kieszonkowe w wysokości 200 forintów oraz koszty organizacyjne. Członkowie związków patronujących lub Federacji, którzy chcą wziąć udział w wyżej wspomnianej wycieczce turystycznej, winni przesłać zgłoszenie na adres Federacji Sportowej "Sparta", Warszawa, Nowy Zjazd 1 do dnia 15 lipca br. załączając kwestionariusz paszportowy, poświadczony w Komendzie M.O., 2 zdjęcia oraz zobowiązanie, że do dnia 1 sierpnia rb dokonana zostanie wpłata w wysokości 2350 zł na konto Klubu Turystów Górskich - Warszawa P.K.O. I O.M. Warszawa Nr 1-9-121226.

Równocześnie informujemy, że w okresie 17-20 sierpnia Klub Turystów Górskich organizuje tradycyjny Rajd Bieszczadzki /pieszy/. Organizatorzy serdecznie zapraszają do udziału w rajdzie członków Federacji i opiekuńczych związków zawodowych. Szczegółowe informacje i zgłoszenia na rajd - w Klubie Turystów Górskich Warszawa, Wąski Dunaj 10 - dyżury w czwartki godz. 18-20.

Podajemy również do wiadomości, że Klub Turystów Górskich udziela dla członków Federacji i związków zawodowych porad w zakresie turystyki indywidualnej i zbiorowej, szczególnie górskiej /wybór tras, ekwipunku, sprzętu i tp./.

